



Sygn. akt SNO 66/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 października 2015 r.

Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny w składzie:

SSN Krzysztof Cesarz (przewodniczący)

SSN Barbara Myszka

SSN Marta Romańska (sprawozdawca)

Protokolant Anna Kuras

przy udziale Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych i przedstawiciela Krajowej Rady Sądownictwa sędziego, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 października 2015 r. sprawy **E. L.**, sędziego Sądu Apelacyjnego w [...], obecnie w stanie spoczynku, w związku z odwołaniem wniesionym przez Krajową Radę Sądownictwa od wyroku Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego w [...] z dnia 23 czerwca 2015 r.,

uchyla zaskarżony wyrok w części orzekającej karę upomnienia i umarza postępowanie w zakresie wymierzenia kary dyscyplinarnej, zaś kosztami sądowymi postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Sędziemu Sądowi Apelacyjnemu E. L. postawiony został zarzut, że 4 lipca 2012 r. w [...], działając umyślnie w zamiarze udaremnienia lub utrudnienia skutecznego

przeprowadzenia wobec niej postępowań egzekucyjnych związanych z zaciągniętymi kredytami i pożyczkami, podjęła w formie aktu notarialnego zobowiązanie alimentacyjne na rzecz swojego męża A. D. w kwocie 5 000 zł miesięcznie, mając świadomość, że zgodnie z art. 1025 § 1 pkt 2 k.p.c. z kwoty uzyskanej z egzekucji należności alimentacyjne są zaspokajane w pierwszej kolejności. Czyn ten został zakwalifikowany jako przewinienie dyscyplinarne polegające na uchybieniu godności urzędu sędziowskiego, określone w art. 107 § 1 ustawy z 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (tekst jedn. Dz.U. z 2015 r. poz. 133 ze zm.; dalej: u.s.p.).

Obwiniona przyznała, że złożyła oświadczenie objęte zarzutem i wyjaśniła, że nie czuje się winna pogorszeniu sytuacji wierzycieli - banków, gdyż zaciągnęła zobowiązanie na rzecz męża nie widząc innej możliwości zaspokojenia potrzeb rodziny.

Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny, po ponownym rozpoznaniu sprawy, wyrokiem z 23 czerwca 2015 r. uznał obwinioną za winną zarzucanego jej czynu, stanowiącego przewinienie dyscyplinarne pod postacią uchybienia godności urzędu sędziowskiego określone w art. 107 § 1 u.s.p. i za to podstawie art. 109¹ pkt 1 u.s.p. orzekł wobec niej karę upomnienia, a kosztami postępowania dyscyplinarnego obciążył Skarb Państwa.

Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny ustalił, że obwiniona od wielu lat jest sędzią, w tym od 18 lat sędzią Sądu Apelacyjnego w [...]. Jej mąż A. D. w 2008 r. z uwagi na stan zdrowia oraz sytuację na rynku zaprzestał działalności gospodarczej, którą wykonywał i od tego czasu pozostaje bez pracy.

Obwiniona i jej mąż 3 września 2009 r. zawarli z Bankiem [...] umowę kredytową hipoteczną na kwotę 743 281,93 zł ze zmiennym oprocentowaniem, na pokrycie wydatków związanych z wykończeniem domu pod [...] oraz na spłatę zobowiązań zaciągniętych w związku z działalnością gospodarczą. Wynagrodzenie obwinionej nie wystarczało na pokrycie bieżących potrzeb rodziny oraz spłatę kredytów, a w związku z tym obwiniona zaciągała kolejne kredyty i pożyczki, które przeznaczała na spłatę wcześniejszego zadłużenia. Nie rozwiązywało to na dłuższą metę problemów finansowych rodziny i dlatego małżonkowie zdecydowali się na sprzedaż domu. Sytuacja na rynku nieruchomości sprawiła, że przez kilka lat

zamiaru tego nie udało im się zrealizować.

W postępowaniach egzekucyjnych wszczętych przez wierzycieli pomiędzy 9 maja 2012 r. a 4 czerwca 2013 r. doszło do ośmiu zajęć wynagrodzenia obwinionej otrzymywanego w Sądzie Apelacyjnym.

Oświadczeniem w formie aktu notarialnego z 4 lipca 2012 r. obwiniona zobowiązała się dożywotnio płacić na rzecz swojego męża po 5 000 zł miesięcznie tytułem alimentów. Na wniosek męża obwinionej aktowi temu 7 września 2012 r. została nadana klauzula wykonalności, po czym mąż obwinionej przystąpił do zaspokajania wierzytelności stwierdzonej powstałym w ten sposób tytułem wykonawczym w postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym przeciwko obwinionej z pierwszeństwem zastrzeżonym dla należności alimentacyjnych. Kwota 5 000 zł pozostawała do dyspozycji rodziny obwinionej.

W wyjaśnieniach pisemnych i ustnych, obwiniona przyznała powyższe fakty. Odnośnie motywów podała, że po zajęciu przez komornika w maju 2012 r. wynagrodzenia do dyspozycji jej i rodziny pozostała kwota 3 467,88 zł, która nie wystarczała na realizację porozumień z wierzycielami i na pokrycie bieżących potrzeb rodziny. Kwota wypłacana mężowi obwinionej na podstawie tytułu wykonawczego przeciwko niej pozwalała na pokrywanie bieżących płatności, ale w znacznym stopniu ograniczała zaspokojenie innych wierzycieli.

Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny stwierdził, że oświadczenie obwinionej złożone 4 lipca 2012 r. nie mogło wykreować obowiązku alimentacyjnego między małżonkami, bo takiego obowiązku nie zna system prawny. Małżonek na podstawie art. 27 k.r.o. może natomiast domagać się od współmałżonka świadczeń pozwalających mu zaspokoić potrzeby zgodnie z zasadą równej stopy życiowej. Zobowiązanie się do spełniania takich świadczeń nie jest naganne i nie prowadzi do obrazy prawa. Świadczenie wypłacane mężowi obwinionej było wydatkowane na bieżące potrzeby rodziny oraz w części na spłatę pożyczek. Zaspokajanie zobowiązania zaciągniętego wobec męża z zajętego wynagrodzenia obwinionej ograniczało możliwości zaspokojenia się z niego przez innych wierzycieli.

W ocenie Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego doprowadzenie do takiej sytuacji przez sędziego stanowiło uchybienie godności urzędu, było naruszeniem wysokich standardów etycznych zachowania, do jakich zobowiązany

jest sędzia. Takie zachowanie przez osoby postronne, w tym przez innych wierzycieli obwinionej, mogło być ocenione jako chęć uniknięcia płacenia długów. Sędzia powinien dbać o interes wymiaru sprawiedliwości, co wymaga daleko idącej powściągliwości w postępowaniu nawet wówczas, gdy korzysta z instytucji dozwolonych przez prawo.

Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny uznał, że właściwą karą dyscyplinarną dla obwinionej jest upomnienie. Kara ta jest najłagodniejsza w katalogu kar, jakie wymieniono w art. 109 § 1 u.s.p., ale jest to kara odpowiednia do wagi popełnionego przewinienia i występujących w sprawie istotnych okoliczności łagodzących, a mianowicie trudnej sytuacji rodzinnej i materialnej, w jakiej znalazła się obwiniona u schyłku swojej kariery zawodowej (ma 65 lat). Mąż obwinionej od lat nie pracuje, zaś córka choruje. Zadłużenie obwinionej nie wynikało z nieroztropnego i nagannego zachowania, np. zbyt wystawnego trybu życia, lecz z nieopłacalności prowadzonej przez męża działalności gospodarczej i niemożliwości pokrycia wydatków na budowę domu. Skutki czynu obwinionej mogły być zwalczane przez wierzycieli przy wykorzystaniu środków przewidzianych prawem cywilnym. Obwiniona przez wiele lat, nienagannie wykonywała obowiązki zawodowe, a ustalony czyn był odosobniony w jej dotychczasowej postawie.

Odwołanie od wyroku Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego z 23 czerwca 2015 r. wniosła Krajowa Rada Sądownictwa i zaskarżyła ten wyrok na niekorzyść obwinionej, w części dotyczącej orzeczenia o karze. Krajowa Rada Sądownictwa zarzuciła rażącą niewspółmierność wymierzonej obwinionej kary dyscyplinarnej upomnienia, nieodzwierciedlającą stopnia szkodliwości przypisanego jej przewinienia dyscyplinarnego i na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. oraz w zw. z art. 128 u.s.p., wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie kary dyscyplinarnej przeniesienia obwinionej E. L. na inne miejsce służbowe.

Na rozprawie wyznaczonej w celu rozpoznania odwołania, przedstawiciel Krajowej Rady Sądownictwa oświadczył, że nie podtrzymuje odwołania i wnosi o wydanie orzeczenia na podstawie art. 108 § 2 u.s.p.

Obwiniona nie zajęła stanowiska wobec wniesionego odwołania.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny w postępowaniu odwoławczym

uzupełniająco ustalił, że 8 sierpnia 2015 r. obwiniona przeszła w stan spoczynku, i zważył, co następuje:

Odwołanie wniesione na niekorzyść obwinionej przez Krajową Radę Sądownictwa dotyczy jedynie rozstrzygnięcia o karze ze względu na zarzucaną jej rażącą niewspółmierność, nie może być uwzględnione. Przepis art. 108 § 2 zdanie drugie u.s.p. stanowi, że nawet jeżeli postępowanie dyscyplinarne zostanie wszczęte przed upływem określonego w art. 108 § 1 u.s.p. 3-letniego terminu, liczonego od chwili czynu, to należy je umorzyć w zakresie wymierzenia kary, ograniczając się do orzeczenia o popełnieniu przewinienia, gdy w ciągu owych 3 lat od daty czynu nie zapadnie prawomocne orzeczenie. Skoro obwinionej przypisano przewinienie mające postać działania jednorazowego, podjętego 4 lipca 2012 r., a polegającego na złożeniu w formie aktu notarialnego oświadczenia kreującego zobowiązanie na rzecz męża, to wskazany 3-letni termin minął z dniem 4 lipca 2015 r.

Obowiązywanie art. 108 § 2 zdanie drugie u.s.p. wyklucza uwzględnienie odwołania na niekorzyść obwinionej co do kary, lecz zmusza Sąd Najwyższy do umorzenia postępowania w zakresie wymierzonej nieprawomocnie kary.

Ze względu zatem na wskazany upływ terminu określonego w art. 108 u.s.p., Sąd Najwyższy uchylił zawarte w zaskarżonym wyroku rozstrzygnięcie co do kary i na podstawie art. 108 § 2 zdanie drugie u.s.p. umorzył postępowanie w tym zakresie. Wprawdzie przepis ten nakazuje jedynie umorzenie postępowania w zakresie wymierzenia kary i nie wspomina o uchyleniu orzeczenia, ale uwzględniając istotę orzekania w postępowaniu odwoławczym oraz stosowane tu odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego (art. 128 u.s.p.), w tym i art. 437 k.p.k., Sąd Najwyższy uznał, że dla takiego umorzenia w instancji odwoławczej niezbędne jest uprzednie uchylenie rozstrzygnięcia o karze dyscyplinarnej zawartego w zaskarżonym wyroku, gdyż dopiero po takim uchyleniu możliwe staje się umorzenie postępowania odnośnie wymierzenia kary.

Mając to wszystko na uwadze orzeczono jak w wyroku.